

(Corriere Dello Sport - G.D'Ubaldo) Antonio Ruediger jest siłą natury, a jego powrót na boisko może nastąpić wcześniej niż przewidywano, w połowie października. Niemiecki obrońca przeszedł w poniedziałek prześwietlenie u profesora Marianiego w Villa Stuart, który operował go 11 czerwca, które wygasało znaczące postępy, na tyle, że dał zielone światło do drugiej fazy rehabilitacji.

Ruediger może zacząć biegać i pojedzie z zespołem na tournée do USA. Ważnym aspektem jest też wielka motywacja gracza, który jest gotowy na kolejne poświęcenia, aby przyspieszyć. Już przez te 40 dni wykonał wielką pracę i jest już dalej niż standardowo w tym okresie. Według protokołu rehabilitacyjnego profesora Marianiego, piłkarze przechodzący operacje więzadeł powinni wracać do czynności sportowych w ciągu 90 dni. Tak było ostatnio w przypadku Insigne. Bramkarz Genoi, Perin, wrócił do trenowania z zespołem po zaledwie dwóch miesiącach od operacji kolana. Także Ruediger powinien opuścić część medyczną między 60 a 80 dniem, potem powrócić do treningów z zespołem i wtedy to Spalletti będzie oceniał jego kondycję przed powrotem na murawę. Również młodzi z Primavera operowani przez Marianiego, Ponce i Capradossi, trenowali z zespołem po 60 dniach.

Do tej pory gracz zintensyfikował bieganie na specjalnej bieżni. Obrońca będzie dalej pracował nad wyginaniem kończyny i napięciem mięśni prawej nogi. Siła mięśni pomoże mu w szybkim odzyskaniu włókien straconych po operacji. Niemiec trenował w Pinzolo z trenerami od przygotowania Romy, nigdy nie opuścił sesji ćwiczeń. Jest bardzo zmotywowany i nie może się doczekać możliwości powrotu do biegania. Już w Pinzolo Ruediger wyszedł kilka razy na murawę, aby pracować z Normanem nad wzmocnieniem mięśni. Gracz przekazał swój optymizm kibicom, którzy zatrzymywali go, aby złożyć autografy.

To dobra wiadomość dla Romy, która nie może zrezygnować na długo z obrońcy, który wywalczył szybko w poprzednim sezonie miejsce w pierwszym składzie, mimo że przyszedł tuż po poprzedniej kontuzji kolana. Ruediger zdobył też zaufanie Spallettiego, który nigdy z niego nie zrezygnował i wystawił go kilka razy również na prawej obronie. Roma wykupiła go ze Stuttgartu za 9 mln euro, zaraz przed tym jak doznał urazu na zgrupowaniu reprezentacji Niemiec, przygotowującej się do Euro.

Autor: abruzzo